

Strajk generalny w Gdańsku w odpowiedzi na zamach hitlerowców

GDANSK. 13. 5. W związku z obśadeniem „wolnych związków zawodowych”, wybuchł dziś w Gdańsku strajk.

Robotnicy w składach drzewnych zaprzestali pracy, również w porcie praca po większej części została zawieszona. Drukarze pism gdańskich również strajkują, jedynie centrowa „Danziger Landeszeitung” i „Zoppoter Ztg.” pracują.

Warsztaty kolejowe na Trojcie oraz stocznia gdańska zostały uinieruchomione, pozatem nie pracuje kilka innych większych fabryk. Spodziewany jest wybuch strajku na kolejach.

Strajk ma charakter manifestacyjny, został proklamowany jako strajk powszechny.

GDANSK. 13. 5. Sytuacja strajkowa nie uległa zmianie. Pracownicy zakładów użyteczności publicznej, tramwajarze, kolejarze, obsługa autobusów dotychczas jeszcze do strajku nie przystąpiła.

Pomimo ożywionej agitacji socjalistów za strajkiem powszechnym, w godzinach popołudniowych zgłosiła się do pracy część załogi stoczni gdańskiej. Drukarze i część robotników portowych strajkują w dalszym ciągu.

Z pism ukazała się w normalnej objętości jedynie „Danziger Landeszeitung”, oparta o niestrajkujące chrześcijańskie związki zawodowe „Danziger Neueste Nachrichten” wydała siłami redakcyjnymi numer o 4-ch stronach, a „Danziger Allgemeine Zeitung” o 2-ch.

„Powiedz Niemcom” co myślą o nich w Anglii

LONDYN. 13. 5. — Najbardziej wymownym dowodem nastrojów antyniemieckich w społeczeństwie angielskim, jest artykuł wstępny w organie świata finansowego handlowego „Financial News”. W artykule tym, zatytułowanym „Powiedz Niemcom” dziennik nawiązuje do wizyty Rosenberga i wyzywa go, aby powiedział Hitlerowi i Niemcom całą nagą prawdę o tem, co o rządzie Hitlera myśli Anglia.

— Przedwzyszk — pisze „Financial News” — Rosenberg i jego mistrz powinni zrozumieć, że o ile w latach ubiegłych W. Brytania odnosiła się z sympatią do ideałów traktatu wersalskiego, o tyle obecnie ołbrzymia

GDANSK. 13. 5. Prezydent policji gdańskiej zawiesił na 3 dni organ socjalistyczny „Danziger Volksstimme”, z powodu treści wczorajszego nadzwyczajnego wydania tego pisma, w którym władze gdańskie dopatrzyły się zagrożenia interesów wolnego miasta.

★

Za dwa tygodnie, 28 b. m. odbyć się mają wybory do „Volksratu” gdańskiego. Jednak już teraz, uprzedzając wyniki tych wyborów, hitlerowcy wszczęli akcję, analogiczną do tej, jaką w Niemczech rozwinął Hitler — po wyborach do Reichstagu. Uczynili zamach na związki zawodowe, spróbowali ołwładnąć redakcją pisma socjalistycznego — słowem zaczęli postępować tak, jakby już było po wyborach do Volksratu i jakby już mieli większość.

Zniecierpliwienie gdańskich hitlerowców ma uzasadnienie w tem, że nie byli pewni, czy 28-go uda się im zdobyć absolutną większość. Aby więc zabezpieczyć się z góry, postanowili już teraz sterroryzować swych przeciwników, wyrwać z rąk marksistowskich związki zawodowe, uinieruchomić akcję prasową przeciwnego obozu.

Bezspornie tkwi w tej akcji naruszenie konstytucji i wolnego miasta, zgwałcenie prawa wolnego zrzeszania się, w prowadzeniu pierwiastka terrorystycznego.

Wysuwa się przedwzyszk pytanie: kto jest w pierwszej

mierze upoważniony do baczenia, aby na terenie wolnego miasta nie działy się rzeczy, naruszające swobodę obywatelską i bezpieczeństwo publiczne?

Tą instancją jest Liga Narodów. Artykuł 193 Traktatu Wersalskiego postanawia: „Konstytucja w. m. Gdańska znajdować się będzie pod gwarancją Ligi Narodów”.

Toteż trafny instynkt wykazał robotnicy gdańscy, gdy przedwzyszktem od Wysokiego Komisarza Ligi, p. Rostinga zażądali, aby przeciwdziałał akcji bojówek hitlerowskich, mającej wyrażne cechy łamania konstytucji, której gwarantem jest Liga Narodów.

Dotychczas wypadki w Gdańsku mają charakter rozgrywki wewnątrz niemieckich partij politycznych — i póki tak jest, Polska zajmuje postawę bacznej

go i czujnego obserwatora tego, co się w Gdańsku dzieje. Interwencji ze strony naszej w wewnętrzne zmagania niemieckich partij gdańskich — od socjalizmu po hitleryzm — sytuacja nie wymaga.

Oczywiście sprawa przedstawiałaby się inaczej, gdyby akcja, podjęta właśnie przez bojówki hitlerowskie w Gdańsku, zwracała się bądź przeciw bezpieczeństwu polskich obywateli, bądź też instytucji polskich w Gdańsku, a więc gdyby wypadki wykraczały poza sferę wewnętrzną — polityczną wolnego miasta i poczęły narażać na szwank autorytet i interes Polski.

W obecnym stadium na Lige Narodów i jej organy spada obowiązek powstrzymania naporu metod hitlerowskich na życie wewnętrzne — polityczne w Gdańsku.

Min. Beck o naszej polityce zagranicznej w wywiadzie z dziennikarzem paryskim

Minister Józef Beck, od czasu kiedy objął ster naszej polityki zagranicznej, dwa razy dopiero zabierał głos publicznie, aczkolwiek działał noś jego znaczący się już niejednym posunięciem nie przecietnej doniosłości.

Pierwszy raz p. minister wystąpił na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych po powrocie z styczniowej sesji Rady Ligi Narodów. Drugi raz było to na bankiecie przedstawicieli prasy zagranicznej w Polsce.

Obecnie minister Beck przedm-

wił z łamów paryskiego dziennika „Excelsiora”, dając wywiad warszawskiemu korespondentowi tego wydawnictwa na temat polityki zagranicznej Polski.

Na wstępie swego wywiadu min. Beck zaznaczył, iż zamknięta już została era „Polski nieszczęśliwej”. Obecnie ma się przed sobą kraj młody z dawną przeszłością, który jednak nie chce, aby go żałowano, ale chce żyć, ma wielką żywotność, będącą gwarancją jego przyszłości.

Od tym wstępie p. minister zobra-

zował politykę polską, mówiąc m. in., że jednym z jej celów było polepszenie stosunków z Rosją i dlatego został zawarty traktat.

Kiedy w tem miejscu dziennikarz francuski zwrócił uwagę, że Polsce dla jej bezpieczeństwa potrzebny jest sprzymierzeniec — Rosja, lub Niemcy, — wówczas minister zaznaczył, iż pakt z Rosją zupełnie nie ma takiej rozciągłości. Co się zaś tyczy Niemiec, to min. Beck jest zupełnie spokojny i skłonny do przeczekania, uważając, iż należy zorientować się w tem, jak się rozwinię polityka hitlerowska.

Kończąc te części wywiadu, p. minister powiedział: „Niema w Polsce żadnej nerwowości, lecz tylko stanowcza wola nieustępowania; w razie, gdyby kraj został zaatakowany, nie byłoby żadnego wahania, co do przyjęcia wyzwania”.

W drugiej części wywiadu mi-

nister Beck oświadczył bez ogródek, iż gdyby projektowany pakt czterech mocarstw został przyjęty w pierwszej formie, byłoby rzeczą zrozumiałą, że w tym wypadku miłaby się coś zmienić w stosunkach między Polską a Francją. Francja nie mogłaby pogodzić hegemonii czterech mocarstw z obecnym stanem stosunków polsko-francuskich. Polska zaś nie mogłaby znieść, ażeby jej najważniejsze sprawy były regulowane przez wielkie mocarstwa; zamiast takiej sytuacji Polska wolałaby nawet pozostać izolowaną.

W zakończeniu tegoż wywiadu, korespondent „Excelsiora” dodaje od siebie, że taki ton spokojnej stanowczości i umiarkowania, lecz pozbawionego cech wyrzekania się, słyszy się we wszystkich polskich kołach rządowych.

Posel Krzysztof Siedlecki wiceprezidentem w Prezydium Rady M'nistrów

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował na wniosek Rady ministrów posła na Sejm p. Krzysztofa Siedleckiego podsekretarzem stanu w prezydium Rady ministrów.

Nowomianowany podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów p. Krzysztof Siedlecki, urodził się w r. 1894. Ukończył dwa wydziały: przyrodniczy i prawny.

W walkach niepodległościowych brał udział w szereguach polskiej organizacji wojkowej „Wschód”. Po przybyciu do kraju wstąpił do wojska, w którym przebył wojnę.

Po wyjściu z wojska był radcą prawnym dyrekcji Funduszu bezrobocia. Na stopnie na służbie administracyjnej na stanowisku naczelnika wydziału bezpieczeństwa stolicy i starosty grodzkiego i powiatowego w Białymstoku.

Od 1929 r. pracuje w BBWR w charakterze zastępcy sekretarza generalnego. W 1930 r. uzyskuje mandat poselski i wchodzi równocześnie w skład prezydium Bloku. Od jesieni 1932 r. jest na stanowisku generalnego sekretarza Bloku.

M. in. był współpracownikiem „Belony” i „Ekonomisty Polskiego”. Za udział w walkach odznaczony został orderem Wirtuti Militari.

Życzenia dla Prezydenta Rzeczypospolitej z Rumunii i Austrii

Prezydent Rzeczypospolitej prof. I. Mościcki, otrzymał w dn. 13 b. m. następujące depesze:

Jego Ekscelencja Pan Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki, Warszawa. Dziękuję Panu, Panie Prezydencie, za gorące życzenia, które Pan mi przelał z okazji rumuńskiego święta narodowego. Zrazem korzystam z okazji, by złożyć Panu gratulacje z powodu ponownego wyboru Jego na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) Karol Rumuński.

Od prezydenta republiki austriackiej:

Jego Ekscelencja Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki, Warszawa.

Dowiedziawszy się z najwyższą radością o ponownym wyborze Waszej Ekscelencji na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, pośpieszam wyrazić mu swe najlepsze życzenia.

Miklas
Prezydent Związkowy.

Lot Hausnera do Polski odbędzie się w połowie czerwca

Lotnik polski Stanisław Hausner, który w roku ubiegłym w czasie lotu z Ameryki do Polski spadł do morza i przez tydzień błąkał się po Atlantyku, unoszony na szczątkach swego samolotu „Rosa Maria” — czynn ostatnie przygotowania do nowego lotu przez Atlantyk.

Start ma nastąpić niebawem, najpóźniej w drugiej połowie czerwca r. b.

Stanisław Hausner odbędzie lot

na aparacie zbudowanym specjalnie dla niego w warsztatach „Belanca” w Wilmington. Samolot może zabrać około 5.000 litrów benzyny.

Hausner odbywa obecnie trening przygotowawczy.

Szereg próbnych lotów wykazało, że aparat, na którym lotnik zamierza pokonać Atlantyk, odpowiada całkowicie zadaniu.

Nowy manewr Niemców dla ufrudnienia prac rozbrojeniowych

GENEWA. 13. 5. Delegat niemiecki na konferencję rozbrojeniową, Nadolny zawiadomił przewodniczącego konferencji Hendersona, że wyjeżdża dziś do Berlina celem przedstawienia rządowi Rzeszy sytuacji wytworzonej w Genewie.

Nadla decyzya Nadolnego podjęta bezpośrednio po przyjęciu projektu kompromisowego Hendersona, zaakceptowanego również przez

delegację niemiecką, i w przededniu obrad komisji głównej, wywołała w kołach konferencji rozbrojeniowej jaknajgorsze wrażenie.

W kołach tych oceniana krok Nadolnego, jako świadomy manewr mający na celu ufrudnienie prac konferencji. Nadolny zapowiedział, że jego nieobecność w Genewie potrwa kilka a może nawet kilkanaście dni.

Krwawe starcie policji z bandytami 1 policjant zabity, 1 ciężko ranny

Jeden z bandytów zastrzelony przy ucieczce z podpalonej szopy

SOKAL. 13. 5. Wczoraj około godz. 22.30 posterunkowi służby śledczej, Jan Solarz spotkał koło mostu nad Bugiem 2 znanych po policji przestępców Albina Watlaka i Władysława Woźniaka, którzy usiłował zatrzymać.

Bandyci dali kilka strzałów reвольwerowych, kładąc Solarza trupem na miejscu i pokłówszy następnie zwłoki nożami, zabrali broń i zbiegli.

Policja, zawiadomiona o wypadku, ufała się natychmiast na miejsce i przy pomocy psa policyjnego wpadła na trop bandytów.

W chwili wkroczenia policji bandyci ukryli na strychu, poczęli strzelać, wskutek czego ranny został poważnie w brzuch

Samobójstwo ziemianina w hotelu w Krakowie

KRAKÓW. 13. 5. — Tel. wł. — Dzisiaj o godz. 6-ej rano w hotelu Francuskim, najelegantszym hotelu Krakowa, pozbawiał się życia wystrzałem w serce 20-letni właściciel dóbr z Małopolski Wschodniej, Adam Laskowiecki. Podczas przewiezienia do szpi-

tala, zmarł on w karetce Pogotowia. Laskowiecki pozostawił list adresowany do władz bezpieczeństwa. W liście tym nie podaje jednak powodu samobójstwa, prosząc tylko o zajęcie się pogrzebem. (G.)

Praha prowadzi 2:1 po przegranej parzy Tłoczyński - J. Stolarow

W meczu na kortach Legii rozpoczął się pierwszy w sezonie międzynarodowy mecz tenisowy pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Pragi czeskiej.

Warszawa jest reprezentowana przez Tłoczyńskiego i Wittmana w grze pojedynczej, przez Tłoczyńskiego i Jerzego Stolarowa w grze podwójnej.

Barw Pragi bronią Hecht i Maleczek.

Pierwszego dnia rozegrano dwa spotkania w grze pojedynczej.

W pierwszym Hecht pokonał Wittmana stosunkowo łatwo 6:2, 6:4, 6:2.

Drugie spotkanie Tłoczyński — Maleczek zakończyło się ciężko wywalczonym zwycięstwem Tłoczyńskiego po 4-tych setach walce: 7:5, 4:6, 6:1, 8:6.

Drugi dzień meczu przyniósł porażkę parzy polskiej: Tłoczyński — J. Stolarow, która uległa gościom czeskim, występującym w składzie: Maleczek — Hecht 12:10, 6:4 i 6:4.

W czasie całego meczu wyraźna przewaga Czechów, u których świetnie grał szczególnie Hecht.

Dziś dokonanie meczu i grają: Tłoczyński — Hecht i Witman — Maleczek.

W 15 rocznicę bitwy pod Kaniowem



Delegacje Kaniowczyków i Żeligowczyków z gen. Soltohubem na czele w przemarszu przez Warszawę do grobu Nieznanego Żołnierza, z okazji 15-iej rocznicy bitwy kaniowskiej.

Przed Tygodniem P.C.K.

O odbyło się zebranie organizacyjne komitetu obchodu Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża, który odbyć się ma w dn. od 1 do 10 czerwca b.r. W zebraniu wzięło udział 56 osób, reprezentujących szereg organizacji i instytucji. Wszyscy obecni na zebraniu zgłosili swój akces do pracy w poszczególnych sekcjach.

Na przewodniczącego komitetu obchodu P.C.K. w Białymstoku wybrano p. prezesa Józefa Ostruszkę, na zastępców pp. dr. Sztajerową i wiceprezesa Tadeusza Giedroycia, na sekretarza prof. Leona Baruckiego. Poza tym wyłonione zostały 3 sekcje: propagandowa, zabawowa i finansowa, które rozpoczynają prace przygotowawcze do obchodu Tygodnia P.C.K. Do sekcji propagandowej weszli pp. prof. Kosiński, jako przewodniczący oraz red. Bobiński, red. Duciński i red. Wojnicz, jako zastępcy. Przewodnictwo sekcji zabawowej objął p. inż. Zaczek; zastępcy pp. sędzina Kuleszyna i leśmistrz rządowy p. Nowakowski. Sekcja finansowa: p. Peter Hugo (przewodniczący) oraz pp. starosta grodzki dr. Zak, inż. Butwiłowicz i dr. Siemaszko jako zastępcy.

Prezjdium komitetu prosi za naszym pośrednictwem o przybycie wszystkich członków poszczególnych sekcji na posiedzenie tych sekcji, które odbędą się w sali Sądu Okręgowego w terminach następujących: sekcja propagandowa—dnia 16 maja o godz. 18-ej, sekcja zabawowa—dnia 18 maja o godz. 18-ej, sekcja finansowa—dnia 23 maja o godz. 19-ej.

Podczas ostatniej wojny europejskiej dokonał się jak wiadomo — olbrzymi przewrót w technice wojennej. Pracowały na to całe armie uczonych i wynalazców, techników, pyrotechników i chemików. I bitwy kiedy ścierały się z sobą dwie walczące armie, należało już do przeszłości. W wojnie przyszłości decydować będzie przewidywanie stopnia przygotowania technicznego przeciwników. Przy natarciu w terenie w grę wejdą przedewszystkiem małe, ale uposażone we wszystko niezbędne, dwuosobowe tanki, przy natarciu drogą powietrzną — samoloty, a przy obronie decydować będą odpowiednio przygotowane schrony. Brała to pod uwagę Francja, fortyfikując swą północno-wschodnią granicę od strony Niemiec i Belgii, od granic Szwajcarii do morza, dwiema liniami fortów, któreby ją zabezpieczyły przed ponowną inwazją zbrodniczych Niemiec.

Z tych szczegółów, jakie ujawniła prasa francuska, można sobie wyrobić sąd, że fortyfikacje te wybudowane kosztem 7 milionów franków są cudem nowoczesnej techniki obronnej. Są one dwu rodzajów. W górnych okolicach stanowią one potężne, nisko wzniesione masywy stalo-betonowe, w innych miejscach, a głównie ku północy, nie zdradza obecności fortyfikacji. Spokojnie pasące się stada owiec i bydła nie wskazują, że na dużej głębokości pod ziemią znajdują olbrzymie rozmiarów schrony, zaopatrzone w koszary, szpitale, stacje elektryczne, kuchnie i t.p., że pomiędzy fortami zarówno pierwszej, jak drugiej linii biegną pod ziemią tory kolei elektrycznej, że pomiędzy pierwszą i drugą linią istnieją połączenia. Misterna sieć fortyfikacji zaopatrzone jest we wszystko, co potrzebne jest do obrony przeciwgazowej.

W ten sposób na wypadek

Konferencja naukowalekarzy i prawników

Polskie Zrzeszenie Lekarzy przybędą goście z Warszawy woj. białostockiego urzędu ds. Prawnictwa w Białymstoku. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 3 popoł. Odjazd z Białegostoku o godz. 2 min. 15 autobusami z Rynku Kościuski.

Robotnicy fabryki Cytrona w Supraślu

nie chcą porzucić warsztatu pracy

W dniu wczorajszym strajkujący włóknarze w liczbie około 150 osób udali się z Białegostoku do Supraśla celem nakłonienia robotników, pracujących w fabryce „S. H. Cytron

Sp. Akc.”, do porzucenia pracy i przyłączenia się do strajku. Powiadomienie o marszu na Supraśl władze bezpieczeństwa udali się na miejsce, nie chcąc dopuścić do ewentualnych ekscesów.

Kiedy tłum dotarł pod fabrykę, wyłonił z pośród siebie delegację, która za zezwoleniem władz bezpieczeństwa udała się na teren fabryki, celem wszczęcia pertraktacji z pracującymi robotnikami. Delegacja pracujących robotników kategorycznie odmówiła przyłączenia się do strajku, oświadczając w imieniu ogółu pracujących robotników fabryki Cytron w Supraślu, że nie widzą powodu, dla którego mieliby pracę porzucić, gdyż cennik z roku 1932 jest przez zarząd fabryki utrzymany i honorowany i, że nigdy dotąd nie dojdzie do konfliktu między właścicielami fabryki i pracującymi robotnikami.

Wyrażając zupełnie zadowolenie z obecnych warunków pracy, które nie dają absolutnie powodu do akcji strajkowej, delegacja robotników pracujących w Supraślu oświadczyła przybyłym delegatom strajkujących, iż robotnicy fabryki Cytrona—w uwzględnieniu trudnych warunków materialnych swych strajkujących kolegów białostockich—gotowi są opodatkować się na rzecz działu strajkujących w Białymstoku robotników włókienniczych. Po tem oświadczeniu przedstawicieli robotników pracujących—przybyła delegacja opuściła teren fabryczny, komunikując zarządowi przed fabryką tłumowi o decyzji pracujących robotników fabryki Cytrona. Po wysłuchaniu sprawozdania z nieudanej interwencji, przybyły tłum ruszył spokojnie w kierunku Białegostoku.

Pożar tartaku w Białowieży

Straty wynoszą 182 tys. zł. W nocy z piątku na sobotę na Podolanach w Białowieży zapalił się i spłonął, doszczętnie tartak wartości 182.000 zł, stanowiący własność Abrahama Szermana. Pożar powstał od paleniska lokomobili od którego zapaliły się wióry. Tartak nie był ubezpieczony. Ogień został ugaszony wczoraj o godz. 6 rano.

W obliczu grożącego niebezpieczeństwa

atak lotniczo-gazowego, a gazy, czy bakcyle dżumy, cholery i t.p. odegrają tu najważniejszą rolę, walczący żołnierze zostają możliwie najlepiej zabezpieczeni. Trudno natomiast o podobne zabezpieczenie ludności cywilnej, która będzie w dużo wyższym stopniu narażona na atak. A przecież przyszła wojna będzie wojną nie między armiami, a między narodami. Niemcy zdolne są do wszystkiego. Któż może zaprzeczyć, że nie zdecydowały się one na wymordowanie zniechęconych przez siebie narodów francuskiego i polskiego? „Deutschland über alles”, choćby ponad trupami niewinnych nie mówiał, jak to było podczas wojny europejskiej w Belgii

gdzieindziej, Polska znajduje się w dużo trudniejszym położeniu, niż Francja, która — za wyjątkiem granicy północno-wschodniej i kawalka, również ufortyfikowanego pogranicza z Włochami—posiada naturalne lub półnaturalne granice. My mamy je tylko na pograniczu z Czechosłowacją, a reszta stoi otworem, bo dla rozciągłości tych granic budowa takich fortyfikacji, jak we Francji nie może być mowy. A przy dzisiejszym rozwoju lotnictwa aeroplany wroga dosięgną niemal wszędzie. Wymownym przykładem ostatni przelot kpt. Skarżyńskiego przez Atlantyk na skrzydłach zwykłego komara turystycznego.

Kolonje i półkolonie letnie

Delegacja T-wa „Przystań” w składzie pp. dr. Zabłockiego, Majewskiego i Zurekowskiego, była przyjęta onegdaj przez p. komisarza Nowakowskiego. Na konferencji tej została zdecydowana sprawa zorganizowania przez „Przystań” z ramienia magistratu kolonij letnich w Supraślu oraz dwu półkolonij w mieście; jednej w seminarjum, drugiej w szkole powszechnej przy ul. Gdańskiej.

Dzieci szkolne będą kierowane na kolonie przez lekarzy szkolnych, dzieci w wieku szkolnym, a nie uczęszczające do szkół zostaną badane przez komisję lekarską w lokalu „Przystań”. Rodzice, którzyby chcieli wysłać swoje dzieci na kolonie

Budowa hal targowych

W związku z decyzją przystąpienia do budowy hal targowych, magistrat zwrócił się do dyrekcji lasów państwowych w Białowieży w sprawie potrzebnych materiałów. W wyniku przeprowadzonej korespondencji w tych dniach przedstawiciel magistratu uda się do tartaku w Białowieży celem obejrzenia tartych materiałów i omówienia warunków sprzedaży.

Popierajcie L. O. P. P.

!! „Przyjmujemy dolary po zł. 8.90” !!
Przy kupnie placów budowlanych w dzielnicy letniskowej. Pięknie położone parcele wydzielone, przy parku leśnym. Hipoteka czysta. Przy wpłacie należności przyjmujemy dolary amerykańskie wg. dawniejszego kursu po zł. 8.90 za 1 dolar.
Informacji udziela Administracja Dóbr Supraśl w Supraślu

Teatr „PALACE”

Poniedziałek, dn. 15 maja rb. o godz. 8⁰⁰ wiecz.
Wielki festiwal gwiazd ekranu i sceny p. t.

PARADA GWIAZD

wielka rewja w 2 części. 16 obrazach udział biorą:

Marja Bogda
Adam Brodzisz
Mieczysław Cybulski
Hanka Runowiecka
Kazimierz Chrzanowski
Szczegóły w afiszach.
Bilety w kasie teatru.

APOLLO

Ceny od 54 gr. Początki: 6, 8⁴⁰ i 10

Bohater „Frankensteina i Mumji”

KARLOFF

w niesamowitym filmie p. t.
DR. FU MANCU
Myrna Loy
Lewis Stone
PONADTO HUMORY
COHN i KELLY
w HOLLYWOOD
godzina śmiechu

Pamiętajmy o bezrobotnych

ODCISKI

ZGRUBIAŁA SKÓRA? BRODAWI? USUWA BEZ BÓLU, BEZPOWROTNI

KLAWIOL „AP. KOWALSKI”

FLURIN

Karaluchy, prusaki i t.p. robactwa — to szczyt choroby i różnych chorób zakaźnych. Należy je doszczętnie wytepić tylko przy pomocy niezawodnego i radykalnego środka, jakim jest

FLURIN

Żądać we wszystkich aptekach i składach apt.

Konieczność z tym znakiem!

„KOWALSKA”
USUWA NAJOPRZECZYWSZE
BOLE GŁOWY
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Dr. M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.
Kobiety od godz. 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95.

Wiele trudu zaoszczędza MYDŁO JELEŃ SCHICHT WYRÓB KRAJOWY

WĘDKI

Najtańsze źródło! Różne przybory do rybołówstwa. Żadajcie katalogów. B-gia MAŁKOWSCY, Warszawa, Graniczna 3.

SUDOR

3 pokojowe mieszkanie w stanie kupię. Choroszczańska 29 m. 2. wynajęcia. Polna 2.

Nareszcie znikł mój odcisk

Gdy „LEBEWOHL” to środek niebywały. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych

WYRAŹNIE LEBEWOHL Wyrób krajowy.

LECZNICA

LEKARZY-SPECJALISTÓW przeniesiona na Sienkiewicza 3, tel. 1-38 Porada 3 zł.

Dr. A. Adamowicz

Choroby: skórne, weneryczne, płciowe (niemoc) Przyjmuje w gabinecie

Dr. A. GURWICZA BIAŁYSTOK, Marsz. Piłsudskiego 17, tel. 6-40 od godz. 10 do 1-ej i od 4-ej do 8-ej wiecz.

DOKTOR Leon KRYŃSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5.30—7.30 Białystok, Piłsudskiego 33, tel. 5-67

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU

DAJĄ TABLETKI MUSUJĄCE

KLAWE

ARTY.: VICHY KARLSBAD KISSINGEN EMS WILDUNGEN BILIN BORŻOM

Niedościgniony motocykl świata

The Unapproachable Generalne zastępstwo

Norton Perla i Pomorski

Lódź, ul. Piotrkowska 69.

Materiałnie odpowiedzialni reflektanci na objęcie zastępstwa na woj. Białostockie zechcą niezwłocznie złożyć zgłoszenia Białystok, Poste Restante dla p. O. Kaftala.

OVOMALTINE

ZNANA NA CAŁYM ŚWIECIE ODŻYWKA WITAMINOWA

STANIAŁA!

MOŻNA NABYĆ PUSZKĘ JUŻ ZA 2 ZŁ
FABRYKA CHEM. FARM.
Dr. A. WANDER S.A. KRAKÓW